

Kazimierz Panuś

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Żarliwy chwały Boskiej promotor – ks. Sebastian Jan Piskorski (1636–1707)

„Jedynym przedmiotem godnym historycznych badań są ludzie” – stwierdzał znakomity uczony Jean Leclercq OSB (1911–1993)¹. W dzieje Akademii Krakowskiej – Uniwersytetu Jagiellońskiego wpisało się wielu wspaniałych kapłanów. W moim wystąpieniu pragnę przybliżyć jednego z nich – ks. Sebastiana Jana Piskorskiego (1636–1707). Na tego wielkiego skawinianina, urodzonego w 1636 roku, proponuję spojrzeć czworako: jako na profesora i rektora Akademii Krakowskiej, budowniczego kolegiaty św. Anny, literata (poetę, panegirystę, hagiografa, tłumacza) i kaznodzieję. Wszystkie te pola działalności służyły ks. Piskorskiemu do szerzenia jeszcze większej chwały Bożej. „Żarliwego chwały Boskiej promotora” widział w nim Andrzej Buchowski, profesor Akademii Krakowskiej, autor słynnego *Abrysu*, czyli opisu kolegiaty św. Anny wraz z historią jej budowy².

¹ Ks. prof. zw. dr hab. Kazimierz Panuś – kierownik Katedry Homiletyki na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, prezes Polskiego Towarzystwa Teologicznego, autor wielu publikacji z zakresu homiletyki, historii kaznodziejstwa, biografistyki i edytorstwa kazań. E-mail: kazimierz.panus@upjp2.edu.pl. J. Leclercq, *La figura della donna nel medioevo*, Milano 1994, s. 3.

² *Abrys terażniejszego kościoła kolegiaty św. Anny*, [w:] *Klejnoty stołecznego miasta Krakowa albo kościoły i co w nich jest widzenia godnego i znacznego przez Piotra Hiacynta Pruszcza krótko opisane*, wydanie K. J. Turowskiego, Kraków 1861, s. 186. *Abrys* ten to piękny, choć nie zawsze wierny przekład łacińskiego opisu świeżo ukończonego kościoła św. Anny pt. *Gloria Domini*

1. Profesor i rektor Akademii Krakowskiej

Całe dojrzałe życie Sebastiana Jana Piskorskiego związane było z Uniwersytetem Jagiellońskim, zwanym wówczas Akademią Krakowską. To tu odbył studia i w październiku 1660 roku otrzymał stopień bakałarza sztuk wyzwolonych, a w kwietniu 1664 roku magistra. Po powołaniu go 9 lipca 1668 roku do Kolegium Mniejszego i po przedstawieniu w październiku tegoż roku dysertacji filozoficznej *Quaestio physica de generatione substantiali* (Kraków 1668) zaczął prowadzić w półroczu letnim 1669 roku wykłady na Wydziale Filozoficznym³. Po przerwie spowodowanej wyjazdem wiosną 1671 roku do Włoch i studiami w Padwie, a następnie w rzymskiej Sapienzie, gdzie 29 stycznia 1672 roku otrzymał doktorat obojga praw, wrócił na swoją macierzystą uczelnię. Starając się o uzyskanie miejsca w Kolegium Prawniczym, 19 września tegoż roku przedstawił rozprawę z zakresu prawa kryminalnego *Quaestio juridica de foro et poenis saecularium in criminibus mixti fori*⁴. Zabiegi te zostały uwieńczone sukcesem. Sebastian Piskorski został inkorporowany do Kolegium Jurystów (Colegium Iuridicum), a następnie oddelegowany do Poznania, gdzie pełnił obowiązki (12.11.1672 – 3.11.1675) dyrektora Akademii Lubrańskiego. Jesienią 1683 roku Sebastian Piskorski powrócił do pracy w Uniwersytecie Krakowskim. 12 października uzyskał nostryfikację rzymskiego doktoratu prawa. 4 listopada otrzymał katedrę prawa kanonicznego i cywilnego na Uniwersytecie Krakowskim⁵. Natomiast dwa dni później, 6 listopada, przedstawił w obecności licznie przybyłych dostojników, m.in. Karola i Jerzego Radziwiłłów oraz królewicza Aleksandra Sobieskiego, wymaganą dysertację *Quaestio juridica de successione legitima* (Kraków 1683), poświęconą zasadom dziedziczenia. Był już wówczas nie tylko prepozy-

super templum s. Annae (Kraków 1703), napisanego przez Andrzeja Buchowskiego, profesora Akademii i kanonika tej kolegiaty. Został on dołączony do III wydania dzieła P. H. Pruszcza.

³ W. Baczkowska, *Piskorski Sebastian Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, z. 3, kom. red. E. Rostworowski i in., s. 559.

⁴ Drukiem została ona wydana w Krakowie w 1672 roku w drukarni Schedeliana.

⁵ *Dawni pisarze polscy od początku piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 3, koord. całości R. Loth, Warszawa 2002, s. 261.

tem Kolegium Prawniczego, ale także archidiakonem kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie i kanonikiem wieluńskim⁶.

Zwieńczeniem pełnionych przez Sebastiana Piskorskiego funkcji był urząd rektora tej najstarszej polskiej uczelni. Piastował go przez 6 kadencji (1693/1694, 1694, 1694/1695, 1698, 1698/1699, 1699), ale były one krótkie, bo zaledwie półroczne⁷. Sprawując to stanowisko, przygotował i wydał w 1695 roku jedyną w tym okresie ustawę o szkołach pozostających pod auspicjami uniwersytetu (*Leges scholis ecclesiarum iurisdictioni rectorali... subiectis*)⁸. W 1699 roku zatwierdził jako podręcznik dla studentów prawa *Ius Regni Poloniae* Mikołaja Zalasowskiego. Jakie były owoce działalności naukowej Piskorskiego? Śmiem twierdzić, że najmniejsze pośród tych czterech obszarów jego działalności. Wspomniane dysertacje prawnicze i filozoficzne nie zapewniłyby Piskorskiemu trwałej pamięci i wdzięczności u potomnych. Sprawiała to funkcja budowniczego.

2. Budowniczy

Na tle okazałych świątyń Krakowa uniwersytecki kościół św. Anny prezentował się mizernie. Ściany świątyni chyliły się i wymagały natychmiastowego remontu. Po spustoszeniach szwedzkich w latach 1661–1690 odbudowano w Krakowie aż 22 kościoły⁹. W środowisku akademickim zrodziło to myśl, by nie tyle remontować kościół św. Anny, nad którym Akademia Krakowska z nadania króla Władysława Jagiełły z 1418 roku miała prawo patronatu, ile by zbudować nowy, wspaniały i imponujący. Świątynia ta winna zapewnić godną oprawę dla kultu dopiero co beatyfikowanego profesora Jana Kantego (27 września 1680), prowadzić starania w kierunku upragnionej jego kanonizacji i dodać splendoru najstarszej polskiej uczelni. Autorem projektu kościoła św. Anny był Tylman

⁶ W. Baczkowska, *Piskorski Sebastian Jan*, dz. cyt., s. 559.

⁷ J. Kracik, *Wspaniałe Bogu wystawione dzieło. Jak w Krakowie kościół świętej Anny budowano*, Kraków 2003, s. 18.

⁸ A. Witkowska, J. Nastalska, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1, Lublin 2007, s. 185.

⁹ J. Kracik, *Wspaniałe Bogu wystawione dzieło...*, dz. cyt., s. 11–12.

z Gameren (1632–1706), architekt pochodzenia holenderskiego, działający w Polsce w drugiej połowie wieku XVII. Kamień węgielny pod nowy kościół położono 22 maja 1689 roku.

Rozmach prac budowlanych przy nowej świątyni zapewnił jednak dopiero ks. Sebastian Piskorski, który 1 grudnia 1692 roku został wybrany przez ogólne zgromadzenie uniwersyteckie na dyrektora budowy tego kościoła¹⁰. Nie był to wybór przypadkowy. Zainteresowanie architekturą zrodziło się w Piskorskim podczas pobytu we Włoszech. W Rzymie krakowski prawnik poznał bliżej dokonania Giovanniego Lorenza Berniniego (zm. 1680), który kierował budową bazyliki św. Piotra, wykonał dla niej baldachim nad grobem św. Piotra, oprawę tronu Cathedra s. Petri oraz przebudował plac św. Piotra, obejmując go wspaniałą, monumentalną kolumnadą. Piskorski stał się gorliwym propagatorem Berniniego. Po powrocie do kraju dał temu wyraz, inicjując w 1677 roku jako prebendarz klarysek budowę eremu bł. Salomei w Grodzisku koło Skały, na miejscu ruin dawnego klasztoru. W oparciu o wzory baroku rzymskiego i pod widocznym wpływem sztuki Berniniego zaprojektował, a następnie sam pokierował pracami nad wzniesieniem całego kompleksu kościelnego, obejmującego kościółek, erem, kaplice, placyki z posągami świętych i panujących z rodziny błogosławionej Salomei oraz obelisk maryjny z posągiem słońca u podstawy, wykuty według Berniniowskiego obelisku sprzed kościoła Santa Maria sopra Minerva w Rzymie¹¹. Kolejne doświadczenia architektoniczne zdobył ks. Piskorski w Żębocinie koło Proszowic, gdzie z polecenia Szembeków został proboszczem i w latach 1688–1690 rozbudował tamtejszy kościół i zabudowania parafialne.

Jako dyrektor budowy kolegiaty św. Anny¹² ks. Sebastian Piskorski pełnił rolę menedżera, zabiegając o fundusze, dbając o właściwą organi-

¹⁰ S. Mossakowski, *Charakterystyka i geneza formy architektonicznej kościoła Św. Anny w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 37 (1965), s. 40.

¹¹ W. Baczkowska, *Piskorski Sebastian Jan*, dz. cyt., s. 559.

¹² Nie była to tylko przebudowa, jak chce J. Pelc, *Słowo i obraz – na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, dz. cyt., s. 339 i powtarza A. Nowicka-Struska w biografii Piskorskiego zamieszczonym w *Encyklopedii katolickiej*, t. 15, red. E. Gigilewicz, Lublin 2011, k. 724. Dotychczasowy kościół św. Anny był systematycznie burzony, a na jego miejsce wznoszony zupełnie inny okazały budynek, wzorowany na rzymskim kościele San Andrea della Valle.

zając pracę murarzy, kamieniarzy i ich pomocników, odpowiedni budulec i zjednanie wybitnych artystów, zdolnych nadać wyjątkowy charakter powstającej budowli. Nowy kościół powstawał na miejscu sukcesywnie rozbieieranego dawnego. O prowadzonych pracach wiele mówią prowadzone skrupulatnie przez dyrektora rachunki budowy. Środki finansowe pochodziły głównie z kasy uniwersyteckiej i darów dawnych studentów Akademii, pełniących ważne funkcje społeczne w całej Rzeczypospolitej. W przeciwieństwie do dzisiejszych czasów udział parafian we wznoszeniu kościołów był wtedy znikomy. Wśród benefaktorów przeważali duchowni. Finanse budowy znacznie wspomógł bp Jan Małachowski. Konfesja bł. Jana Kantego powstała w dużej mierze dzięki finansowemu wsparciu sufragana, a następnie biskupa krakowskiego Kazimierza Łubieńskiego. Wielki ołtarz ufundował ks. Krzysztof Sowiński, profesor teologii i dziekan akademickiej kolegiaty św. Floriana. Za tymi wszystkimi dotacjami kryły się dyskretne, a zarazem umiejętne wysiłki ks. Piskorskiego¹³.

Poza nadzorem administracyjnym oraz ustawicznymi zabiegami o fundusze i odpowiedni budulec ks. Sebastian Piskorski niejednokrotnie decydował o kształcie architektonicznym kościoła. Wszystko wskazuje na to, że należał on już do tej grupy profesorów, która w 1689 roku zdecydowała o zmodyfikowaniu nakreślonego przez Tylmana z Gamera planu kościoła, przyjmując układ rzymskiego kościoła San Andrea della Valle¹⁴. Piskorski miał dar doboru wykonawców. Najbardziej zasłużył się sprowadzeniem znakomitego sztuczka, kontynuatora Berniniego Baltazara Fontany i Karola Dankwarta – nawróconego na katolicyzm Szweda, który wykonał część polichromii oraz zatrudnieniem związanego z dworem Sobieskich artysty Jerzego Siemiginowskiego. *Last but not least* – Piskorski był autorem szczegółowych programów ideowych i artystycznych świątyni. Wiadomo o tym między innymi z opisu uroczystości poświęcenia kościoła św. Anny w 1703 roku, przekazanego przez

¹³ J. Kracik, *Wspaniałe Bogu wystawione dzieło...*, dz. cyt., s. 20–33.

¹⁴ S. Mossakowski, *Charakterystyka i geneza formy architektonicznej kościoła św. Anny w Krakowie*, art. cyt., s. 37–62. San Andrea della Valle był głównym kościołem zakonu teatynów. Został zbudowany w Rzymie w latach 1591–1623 przez architektów Fabrizia Grimaldiego, Giacomina della Portę i Carla Maderna, a dokończony (fasada) przez Carla Rainaldiego.

Andrzeja Buchowskiego¹⁵. Program treściowy dekoracji, jaki sugerował jego autor, był niezwykle ambitny, godny profesora i rektora jagiellońskiej *Almae Matris*¹⁶. Narracja jest bardzo rozbudowana, wielowarstwowa. Wątek związany z patronatem św. Anny jest zdominowany przez treści apokaliptyczne oraz erudycyjnie uzupełniony o wątki poboczne i glosy¹⁷. O ile prezbiterium poświęcone jest wielu aspektom tajemnicy wcielenia Syna Bożego z dominującym w ołtarzu głównym monumentalnym przedstawieniem św. Anny Samotrzeciej pędzla Jerzego Eleutera-Siemiginowskiego, o tyle dekoracja nawy głównej skupia się nie na pierwszym przyjściu Chrystusa, lecz na Jego przyszłym i ostatecznym zwycięstwie. Na filarach między nawą a kaplicami bocznymi i na narożach transeptu namalowano w światłocieniowej manierze *en grisaille* postaci apostołów, lecz nie są oni podpisani swoimi imionami, tylko nazwami kamieni szlachetnych. Zarówno cytaty z Apokalipsy św. Jana na sklepieniu nawy, jak i przedstawienia na sklepieniu kierują nas do przeszła transeptowego, ponad którym wznosi się kopuła, która symbolizuje niebo. Jej dekoracja wieńczy, a zarazem kończy całą narrację ikonograficzną w kościele. Dołem namalowano alegorie czterech cnót kardynalnych: Roztropności, Sprawiedliwości, Wstrzemięźliwości i Męstwa. Wyżej na ścianach tamburu w iluzjonistycznie malowanych niszach aniołowie trzymają księgi z tytułami czterech pierwszych soborów powszechnych: nicejskiego, konstantynopolitańskiego, efeskiego i chalcedońskiego. Jeszcze wyżej, na czaszy kopuły przedstawiono tryumf Trójcy Świętej w Niebie. Przy tronie stoi Maria jako Królowa Nieba

¹⁵ A. Buchowski pisze, iż kiedy B. Fontana z „*quibusdamque artis sociis Cracoviam venit, examinatoque futuri laboris sui loco, ornatus Inventionem, dispositionemque, quam ad loci capacitatem prudenter et commode applicaret, desideravit. Hanc a Directore Fabricae accepit; et eidem magna animi cum jucunditate mentem manūque hilaritatem, ad futurum Ecclesiae ornatum, suiūque singularem commendationem applicavit, praesentata inprimis Monogrammae dispositionis icone*” – A. Buchowski, *Gloria Domini super templum [...] S. Annae, Cracoviae 1703*, karta E₃. Z tekstu wynika, że Piskorski miał już wcześniej przygotowany program dekoracji, który konsultował z Fontaną.

¹⁶ S. Kobielus, *Idea Niebiańskiej Jerozolimy w dekoracji monumentalnej kościoła św. Anny w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 53 (1987), s. 63–64.

¹⁷ M. Kurzej, *Ksiądz Sebastian Piskorski a sztuka i historia*, [w:] *Sztuka po Trydencie*, red. K. Kuczman, A Witko, Kraków 2014, s. 418–419.

i Pośredniczka, a w tle św. Jan Chrzciciel z orszakiem proroków, apostołowie, męczennicy, wyznawcy, biskupi, dziewice w otoczeniu anielskich chórów. Naprzeciw Trójcy Świętej stoi ołtarz Baranka z napisem „Gloria haec est omnibus sanctus eius” (Tu jest chwała wszystkim świętym Jego).

Był więc Piskorski człowiekiem opatrnościowym w dziele wznoszenia kolegiaty św. Anny. Sam również zaprojektował i ufundował kaplicę ku czci swego patrona – św. Sebastiana, która posłużyła następnie jako wzorzec dla innych, później budowanych w tym kościele kaplic¹⁸. Jednocześnie gorliwie propagował sztukę Baltazara Fontany w środowisku krakowskim, w szczególności w kościołach klarysek. Dzięki osobistym wpływom Piskorskiego Fontana wykonał m.in. trzy stiukowe ołtarze w prezbiterium gotyckiego kościoła klarysek w Starym Sączu (1696–1699), zaś w roku 1701 pokrył stiukami wnętrze kościoła św. Andrzeja w Krakowie.

3. Pisarz

O tym, że ks. Sebastian Piskorski był postacią barwną, przejawiającą wieloraką aktywność, świadczy także jego dorobek literacki. Budowniczy kolegiaty św. Anny okazał się zdolnym tłumaczem, panegirystą, hagiografem i poetą.

Jako tłumacz zasłynął z przekładu na język polski kilkusetstronicowego dzieła *Żywoty Ojców abo dzieje i duchowne powieści starców, zakonników, pustelników wschodnich*, przypisywanego św. Hieronimowi¹⁹. Jest to ogromny zbiór żywotów greckich i egipskich ojców pustyni, konferencji duchowych, przykładów i aforyzmów. Do pracy nad tym przekładem zachęciła profesora Akademii Krakowskiej Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa. Ona także sfinansowała staranne wydanie tego dzieła, ozdobionego drzeworytowymi inicjałami i winietkami, w Drukarni Akademickiej w Krakowie w 1688 roku. Warto podkreślić, iż przekład ten odznacza się wolnym od

¹⁸ W. Baczkowska, *Piskorski Sebastian Jan*, dz. cyt., s. 560.

¹⁹ Jak podaje autor biogramu Piskorskiego zamieszczonego w *Staropolskim piśmiennictwie hagiograficznym*, dz. cyt., s. 187, przekładu tego mógł on dokonać na podstawie lyońskiego wydania z 1515 roku *Vitae Patrum* oraz krytycznego wydania P. Rosweyde'a z 1615, względnie 1628 roku.

makaronizmów, pięknym językiem. Ponadto dzieło to zostało zaopatrzone w szczegółowy indeks osób, rzeczy i tekstów Pisma Świętego²⁰.

Zanim został profesorem Akademii Krakowskiej, Sebastian Piskorski był także autorem i reżyserem przedstawień szkolnych o treści religijnej i historycznej, z których największe uznanie zdobyło widowisko przygotowane na uroczystość koronacji Michała Korybuta Wiśniowieckiego *Eleutheria Polonis semper celebrata* (Kraków 1669), wystawiane przez młodzież na dziedzińcu Kolegium Władysławowskiego w październiku i listopadzie 1669 roku. W tym czasie drukował głównie panegiryki, m.in. na cześć biskupa sufragana krakowskiego Mikołaja Oborskiego, nowo powołanego biskupa poznańskiego Stefana Wierzbowskiego oraz kasztelana kamienieckiego Franciszka Szembeka, jako fundatora kościoła św. Kazimierza przy klasztorze Reformatów w Krakowie²¹.

Jeden z najbardziej oryginalnych panegiryków Piskorskiego ma typowy dla epoki długi tytuł: *Argo*²² *Sarmatica: Qvam Sub auspiciis [...] Andreae Trzebicki [...] Episcopi Cracoviensis [...] Cum VV. XXII. Viris Secundæ Laureæ Candidatis [...] Stanislaus Iurkowski S. Theol. Doctor & Profess. [...] In portu novæ in Orbe Arctoo Colchidis Academiae Cracoviensis constituit: Eosdemq[ue] pro capiendo Magisterij in Artibus & Philosophia Doctoratus Aureo Vellere Licentiatos renuntiavit*, z roku 1664. Panegiryk ten ma typowe cechy panegiryków powstałych w kręgu siedemnastowiecznej Akademii Krakowskiej. Jak podkreśla Janusz Pelc, były to utwory chwające nowo promowanych magistrów lub doktorów, często pisywane przez jednego z laureatów, niesłychanie liczne zarówno w XVII, jak i w XVIII wieku. Długi tytuł wymieniał zwykle liczbę owych laureatów, donosił też, pod czyimi auspicjami i czyim dozorem promocja ta doszła do skutku. Na odwrocie karty tytułowej umieszczano herb osoby, której dedykowano panegiryk – przeważnie był to aktualny biskup krakowski – wraz z odpowiednim wierszem na herb. Dalej nastę-

²⁰ W. Baczkowska, *Piskorski Sebastian Jan*, dz. cyt., s. 559–560.

²¹ W. Baczkowska, *Piskorski Sebastian Jan*, dz. cyt., s. 559.

²² *Argo* (gr. Ἄργω *Argó*, ἄργός *argós* ‘szybki’, ‘czyży’) – w mitologii greckiej okręt Argonautów. Był pierwszym greckim statkiem żaglowo-wiosłowym (jeden żagiel i 50 wiosła), który zbudował Argos przy pomocy Ateny dla Jazona, wyruszającego wraz z 50 towarzyszami do Kolchidy po złote runo. Jego załogę stanowili Argonauci. Okręt został poświęcony jako wotum Posejdonowi, a następnie przemieniony w gwiazdozbiór (*Argo Navis*).

powołała właściwa dedykacja, prozaiczna, po niej zaś – wiersz na cześć Jana Kantego, patrona instytucji, a także wiersze na cześć profesorów i egzaminatorów. Później często powtarzano raz jeszcze tytuł, w innych zaś przypadkach bezpośrednio po owych wierszach umieszczano stemmata na cześć laureatów. Pod nazwiskiem promowanego umieszczano jego herb, gmerk lub jakiś symbol z nim związany, wokół dając jego opis lub objaśnienie, a także lemmat – czasem wzięty z dzieł poetyckich, w tym także z Alciatusa. Pod tym dopiero drukowano wiersz, zwykle związany z mottem oraz symboliką ryciny²³. *Argo Sarmatica* Sebastiana Piskorskiego zawiera symboliczną rycinę Jana Aleksandra Gorczyzna przedstawiającą okręt przybijający do portu z herbem Akademii oraz lemmatem. Symbolizowało to ukończenie prac nad doktoratem i promocję jego autora.

Najgłośniejszym emblematycznym²⁴ dziełem Piskorskiego były jednak *Flores vitae B. Salomeae virginis, principis Poloniae, reginae Haliciae, ordinis S. Clarae primae in Polonia fundatricis... iconibus, hieroglyphicis, lemmatis epigramatis explicatius vernantes...* wydane w 1691 roku w drukarni Akademii Krakowskiej. Autor opisał w nim dzieje księżniczki Salomei (1211–1268), córki księcia sandomierskiego Leszka Białego, wydanej za męża za królewicza węgierskiego Kolomana. Wraz z nim krótko panowała na tronie halickim. Po śmierci męża, ok. 1241 roku, wróciła do Polski i wstąpiła do klasztoru klarysek w Zawichoście. Wobec zagrożenia tatarskiego w 1259 roku przeniosła się do nowo założonego klasztoru w Grodzisku pod Krakowem, nazywanego Skąłą lub Kamieniem Panny Marii, gdzie zmarła w opinii świętości. Trwający wiele lat proces beatyfikacyjny Salomei zakończony został aprobatą kultu na mocy brewe *Apostolicae sedes officium* papieża Klemensa X z 18 grudnia 1673 roku²⁵. Dzieło Piskorskiego składa się z 24 emblematów²⁶ poświęconych Salomei, noszących nazwy

²³ J. Pelc, *Słowo i obraz – na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków 2002, s. 316–317.

²⁴ Emblemat – oznaka, atrybut, symboliczna figura, wizerunek z ukrytym „wrzuconym” znaczeniem; z gr. *émblema* – wstawka, ozdoba. Przykłady prostych emblematów: baranek – Chrystus; biel – czystość, dziewictwo; feniks – zmartwychwstanie; gołębicą – Duch Święty; wawrzyn – zwycięstwo itd.

²⁵ Z. Pałubska, *Salomea*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz i in., s. 933–934.

²⁶ Według J. Pelca, *Słowo i obraz – na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, dz. cyt., s. 339, jest ich 23.

Kwiatów (Flores), z rycinami autorstwa wspomnianego już Jerzego Eleutera Siemiginiowskiego.

Każdy *Flos* składa się z pięciu części: napisanego prozą fragmentu życiorysu Salomei, obrazu (*icon*), wyobrażenia (*hieroglyphicon*), napisu (*lemma*) oraz rymu (*epigramma*). Jest to zgodne z charakterystyczną dla emblematyki wymową – zarówno realistyczną, jak i alegoryczną²⁷.

Natomiast każda rycina *Flos* składa się z dwóch planów: realistycznej scenki ukazującej epizod z życia Salomei i jednocześnie w zarysowanym nieco wyżej tle towarzyszy jej *hieroglyphicon* – symboliczny obraz w obrazie, a sens całości wyjaśnia lemmat oraz końcowy epigramat. Symboliczną wymowę ma też rycina karty tytułowej, tzw. frontispis²⁸, przedstawiająca alegorię z sentencją „Terra nostra dedit” z cokołem, który wieńczy orzeł w koronie z berłem i liliami w szponach patrzący w słońce. Po dwu stronach cokołu stoją władcy: mąż Salomei Koloman i brat Bolesław Wstydlivy, w niszach stoją cztery personifikacje: Cracovia, Polonia, Russia i Halicia²⁹.

Książeczka uzupełniona jest osobnym dziełkiem *Flosculi sacrae Eremitae B. Salomeae virginis*, zawierającym opis pustelni. Wszystkie wydania mają drugi tytuł po polsku i zostały opracowane w dwóch wersjach językowych. W warstwie hagiograficznej dzieło nawiązuje do *Kwiatków* św. Franciszka z Asyżu. Swoje *Flores...* Piskorski dedykował Teresie Kunegundzie Sobieskiej, a pośrednio poprzez nią ofiarował Jakubowi Sobieskiemu, który w roku 1691 poślubił ks. Elżbietę Neuburską³⁰.

Warto zwrócić uwagę na motyw orła wlatującego ku słońcu (m.in. *Flos* XV). Jak dowiodła Anna Kozak, nawiązując do Pisma Świętego, klasyków, a także średniowiecznego *Physiologusa*, zmęczony stary orzeł

²⁷ W. Baczkowska, *Piskorski Sebastian Jan*, dz. cyt., s. 560.

²⁸ Frontispis (z fr. *frontispice*) – strona poprzedzająca kartę tytułową książki, zawierająca niekiedy opis dzieła, portret autora, ilustrację lub tytuł ogólny wydania. Przeobrażał się pod wpływem zmian stylistycznych. Wczesną formą była ramka arabeskowa, naśladująca obramowanie okna lub portalu. Rozwój frontyspisu przypada na XVII–XVIII wiek.

²⁹ J. Pelc, *Słowo i obraz – na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, dz. cyt., s. 339.

³⁰ Jak podkreśla J. Pelc, *Słowo i obraz – na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, dz. cyt., s. 341, *Flores Vitae B. Salomeae...* wznowiono dwukrotnie z tymi samymi rycinami Jerzego Eleutera Szymonowicza-Siemiginiowskiego w Krakowie w roku 1734 i w Warszawie u pijarów w roku 1735, tu z nową dedykacją Franciszka Kobielskiego dla królowej Marii Krystyny, córki Augusta III. W tej drugiej edycji pominięto zresztą na karcie tytułowej nazwisko Piskorskiego.

zanurzał się w czystej wodzie i wzlatywał ku słońcu, w którego blasku zmieniał upierzenie i odnawiał swoje siły³¹. Symbol orła, popularny w wielu emblematkach i potraktowany przez Piskorskiego synkretycznie, przejawia się we *Flores* wielokrotnie. Epizody biografii Salomei ukazują różne przemiany jej osobowości, od jej przejścia od rodziców do domu męża, przejścia do klasztoru, umartwienia (*Flos VIII*) po jej szczodrobliwosć i mądrość. Symbolikę Pieśni nad pieśniami przywołano przy scenie śmierci zakonnic mordowanych przez Tatarów (*Flos XVII*). Świadomość teoretyczna Piskorskiego i rytownika jego dzieła Jerzego Eleutera Siemiginowskiego wskazuje na dojrzałość rodzimego, sarmackiego nurtu emblematyki polskiej w drugiej połowie XVII wieku³².

Warto jeszcze wspomnieć o jednym religijnym dziele Piskorskiego – *Sacratissima virginis Dei Matris, Reginae Poloniae majestas in iconibus ejusdem intra [...] Dioecesim Cracoviensem*, wydany w 1698 roku. Rektor Akademii Krakowskiej uczcił w nim wierszem łacińskim lub w formie elogijnego napisu z sentencjami 24 wizerunki Matki Bożej z terenu ówczesnej wielkiej diecezji krakowskiej. Dziełko to zawierające interesujące, symboliczne układy graficzne (bez rycin), z mniej niż we *Flores* zaznaczoną emblematycznością, było hołdem złożonym królowi Augustowi II³³.

Sebastian Jan Piskorski wykazywał także pewnego rodzaju ambicje poetyckie. Kiedy w 1660 roku został wraz z siedmioma kolegami wypromowany na bakałarza filozofii w Akademii Krakowskiej, opublikował z tej okazji stosowny druk okolicznościowy *Virens laureatum*, sławiący uczelnię, jej patrona i kolegów³⁴. Już wtedy musiał darzyć św. Jana z Kęt szczerym kultem, ponieważ w napisanych z tej okazji odach wspomniął go kilkakrotnie, a jedną z nich poświęcił w całości świętemu z XV wie-

³¹ A. Kozak, *Zwizki literacko-obrazowe w utworze S. Piskorskiego „Flores vitae B. Salomeae”*, [w:] *Słowo i obraz*, pod red. A. Morawińskiej, Warszawa 1982, s. 115–128.

³² J. Pelc, *Słowo i obraz - na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, dz. cyt., s. 360.

³³ J. Pelc, *Słowo i obraz - na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, dz. cyt., s. 340–341.

³⁴ S. J. Piskorski, *Virens laureatum, ex quo decerptas adolescente autumnno maturae virtutis laureas ingenuis VIII adolescentibus, primae in artibus et philosophia laureae candidatis, per... d. Stanislaum Jodłowski, collegam minorem, Phoebus in celeberrimo Academiae Cracoviensis Parnasso dat et donat accinente nouenario Pieridum musarum choro et numeros obseruante v. d. S... P..., eiusdem laureae candidato...*, Cracoviae 11 X 1660. In *Officina viduae Lucae Kupisz* (kk. 12 in 4°), k. B2.

ku. Jak zauważa Roman Maria Zawadzki, oda nie jest długa, lecz autor musiał się wiele natrudzić, by sprostać jej metrycznym kanonom (strofka asklepiadejsko-glikonejska III). Oda ta ukazuje integralny związek Polski, Krakowa i Akademii z osobą świętego profesora z Kęt. Jego nieustanna opieka jest oczywista, tak jak pomoc w okrutnych przeciwnościach losu (*contra saeva pericula*). Za to więc należy go sławić, śpiewając wdzięczne pieśni (*melos... et grata canent cantica Cantio*)³⁵.

4. Kaznodzieja

Sebastian Piskorski został kapłanem w kwietniu 1676 roku, a zatem gdy miał już 40 lat. Nie był też najwybitniejszym kaznodzieją epoki, ale jako mówca ceniony był przez rodziny arystokratyczne. Swymi utrzymanymi w tonie panegirycznym kazaniem upamiętniał wydarzenia rodzinne Szembeków, m.in. uroczystość prymicji Michała Szembeka i wstąpienie do zakonu jego siostry Teresy (*Wesołe uraczenie Chrystusa*, Kraków 1686)³⁶. Osobnym drukiem utrwalił swoje kazania m.in. z ingresu biskupa Stefana Wierzbickiego do Poznania (1664), przy położeniu kamienia węgielnego pod krakowski kościół reformatów (1666) i na pogrzebie biskupa Jana Małachowskiego (1699). To ostatnie jego biograf – ks. Bronisław Natoński skomentował krótko: „dużo łaciny, mało treści”³⁷. Wiele kazań wygłosił też Piskorski w krakowskich kościołach, zwłaszcza u klarysek w kościele św. Andrzeja.

Kaznodziejski dorobek ks. Sebastiana Piskorskiego – nie licząc tych osobno wydanych kazań – gromadzi potężny, liczący aż 1048 stron tom zatytułowany *Kazania na dni Pańskie, na uroczystości Bogarodzice, Panny Niepokalanie Poczętej, na święta osobliwe sług Pańskich* (Kraków 1706). Ciekawostką jest adnotacja zamieszczona przy niektórych z zawartych w tym zbiorze kazań. Pełniąc obowiązki nauczyciela domowego królewii-

³⁵ M. Zawadzki, *Staropolski konterfekt świętego Jana z Kęt*, Kraków 2002, s. 166–167, 184.

³⁶ W. Baczkowska, *Piskorski Sebastian Jan*, dz. cyt., s. 559.

³⁷ B. Natoński, *Piskorski Sebastian Jan*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H. E. Wyczawski OFM, t. 3, Warszawa 1982, s. 376.

cza Jakuba Sobieskiego, Piskorski przebywał w tym czasie w rezydencji Sobieskich w Jaworowie. Dlatego też niektóre z jego kazań z tego zbioru mają takie adnotacje: „w Jaworowie przed królestwem”, bądź: „Jaworów, przed majestaty pańskimi” (Wielkanoc i 8 grudnia 1682 roku). Zdziwienie budzi natomiast fakt, że w tym ogromnym zbiorze kazań opracowanym przez Sebastiana Piskorskiego, twórcę kościoła św. Anny, a w nim słynnej konfesji św. Jana Kantego, brak jest kazania o św. Janie Kantym³⁸.

W głoszonych przez siebie kazaniach Piskorski nawiązywał wyraźnie do swych programów ikonograficznych³⁹, a zwłaszcza do symboliki swojego najgłośniejszego emblematycznego dzieła *Flores*. Jest to szczególnie widoczne w kazaniu emblematycznym poświęconym właśnie bł. Salomei, ale także i w innych kazaniach⁴⁰. Z predylekcją odwoływał się do symboliki florystycznej, znanej już w złotym okresie patrystycznym, by przywołać znane zdanie św. Augustyna: „W ogrodzie Pana są nie tylko róże męczenników, ale i lilie dziewic, bluszcze małżonków, fiołki wdowieństwa” (*Kazanie* 304). Nie dziwi to, gdyż barok z upodobaniem posługiwał się wszelkimi atrybutami, symbolicznymi figurami, wizerunkami z ukrytym „wrzuconym” znaczeniem. W swych *Kazaniach na dni pańskie, na uroczystości Bogurodzice, Panny [...] na święta osobliwe sług pańskich* Piskorski odwoływał się do symboliki kwiatów. W tym też zbiorze kazań nazwał św. Kingę „jedynym Feniksem polskiego i węgierskiego królestwa”⁴¹.

W wielu swoich kazaniach Piskorski ulegał daleko idącej manierze barokowej i stosowaniu rubasznych konceptów. Pod tym względem był dzieckiem swej epoki. W swym wystąpieniu z 1686 roku, przytoczywszy werwet z Ewangelii o podaniu przez apostołów Zmartwychwstałemu kawałka pieczonej ryby (Łk 24, 42), kaznodzieja zaczął czynić uczniom wymówki, że powinni „zdobyć się na co posilniejszego dla przyjęcia, dla uczęstowa-

³⁸ M. Zawadzki, *Staropolski konterfekt świętego Jana z Kęt*, Kraków 2002, s. 262.

³⁹ M. Kurzej, *Ksiądz Sebastian Piskorski a sztuka i historia*, dz. cyt., s. 427.

⁴⁰ S. J. Piskorski, *Kazania...*, Kraków 1706, kazanie IV i passim. E. Angyal, *Barok polski i węgierski*, [w:] *Studia z dziejów polsko-węgierskich stosunków literackich i kulturalnych*, Wrocław 1969, s. 202–204, pisze o podobieństwie dzieł Piskorskiego i barokowych symbolistów węgierskich, a przy dwustopniowych rycinach we *Flores* mówi o prawdopodobnych pokrewieństwach z Diego Velázquezem.

⁴¹ S. J. Piskorski, *Kazania...*, Kraków 1706, s. 715–771.

nia gościa tak wielkiego. Wzdyć też to jest Wielkanoc, a nie Wielki Piątek. Dostać było baranka zabitemu, a znowu żyjącemu na pokarm Barankowi”. Jakże to, częstować rybami, gdy radość wielkanocna, a ludzie „tłustych używają potraw”⁴².

Słuchając tego dziwnego konceptu, zdumienie budzi *Kazanie na dedykację kościoła świętej Anny krakowskiego*, w którym ks. Sebastian Piskorski wzniósł się na szczyty wielkości. Jak zauważa ks. prof. Jan Kracik, „jest to najcenniejsza dokumentacja (nawet jeśli tekst drukowany różni się może nieco od wygłoszonego) z samej konsekracji kościoła, a więc z tego, co bardziej niż sam przydługi ryt i jego łacińskie formuły docierało do licznie zebranych. Ten obszerny, przywołujący biblijne wersety teologiczny komentarz jest trafiającą i dziś do serca medytacją nad bogactwem symbolicznych powiązań materialnej i duchowej świątyni. Mimo podniosłości chwili język tej wypowiedzi, zawierającej i katechetyczne wręcz fragmenty o sakramentach i przykazaniach, nie popada w barokowe udziwnienia i egzaltacje”⁴³. Znamienne, że ks. Piskorski, kapłan i rektor Wszechnicy Jagiellońskiej, ten budowniczy materialnych kościołów, podczas konsekracji kolegiaty uniwersyteckiej wyraził dobitnie prawdę o nadrzędności Kościoła duchowego, jaki każdy wierzący w Chrystusa buduje przez całe życie – świątyni duchowej, czyli przestrzeni osobistego spotkania z Bogiem⁴⁴.

5. „Nie bądź twardszy niż kamień i zmów *Wieczne odpoczywanie...*”

Na zakończenie jeszcze raz pragnę wrócić do wystroju kolegiaty św. Anny, a właściwie do jednego jej elementu – wspaniałego krucyfiksu, który umieścił ks. Piskorski u styku prezbiterium z nawą główną, u nasady kopuły. Ta jedyna w tej świątyni rzeźba z drzewa lipowego, dzieło

⁴² J. Kracik, *Wspaniałe Bogu wystawione dzieło...*, dz. cyt., s. 17.

⁴³ J. Kracik, *Wspaniałe Bogu wystawione dzieło...*, dz. cyt., s. 8.

⁴⁴ K. Panuś, *Od świątyni z kamienia do świątyni duchowej*. „Kazanie na dedykację kościoła świętej Anny” ks. Sebastiana Piskorskiego, [w:] *Kartka z kalendarza dziejów uniwersyteckiej kolegiaty św. Anny w Krakowie – 310 rocznica konsekracji kolegiaty*, red. T. Panuś, Kraków 2014, s. 53–65.

Kazimierza Kaliskiego, snycerza, sztukatora i kamieniarza przedstawia naturalnej wielkości Chrystusa Ukrzyżowanego. Stanowi przykład wysokiego kunsztu rzeźbiarskiego. Korpus Zbawiciela jest malowany i złożony. Rzeźba z jednej strony oddaje w naturalistyczny sposób ogrom cierpienia Chrystusa, co uwidacznia się w napięciu mięśni i w zaznaczonych na ciele śladach po Męce, a z drugiej strony twarz Zbawiciela ujmuje wyjątkowym spokojem i powagą. Nie jest to scena ukrzyżowania Chrystusa. Korpus nie stoi pionowo, lecz umocowany jest ukośnie, podtrzymywany i adorowany przez aniołów. Z punktu widzenia artystycznego jest to rzadki przykład połączenia rzeźby drewnianej z elementami stiukowymi, a z punktu widzenia ikonograficznego jest to ciekawe przedstawienie Ukrzyżowanego, adorowanego i podtrzymywanego przez aniołów. Nie ma tu postaci Matki Jezusa i św. Jana. Autor programu ikonograficznego kolegiaty św. Anny, ks. Piskorski, uważał ten krucyfiks za ideowy zwornik świątyni i wyjaśnił to w kazaniu na poświęcenie kościoła: „Zbawiciel ukrzyżowany na pierwszej tęczycy: [...] jako też przyjdzie sądzić żywych i umarłych przy zakończeniu świata”. Wiadomo zaś z opisów ewangelicznych, że na końcu świata „ukaze się na niebie znak Syna Człowieczego” (por. Mt 24, 30). Patrząc na formę rzeźbiarską, wyobrażenie znaku Syna Człowieczego w tęczycy kolegiaty św. Anny, łatwo stwierdzić, że jest krucyfiksem zespalającym tradycyjne przedstawienie Ukrzyżowanego z krzyżem, który zapowiada rzeczy przyszłe – nadejście Syna Człowieczego na sąd ostateczny. Świadczy o tym także i to, że Chrystus nie ma na głowie cierniowej korony, obecność zastępów aniołów, a wszystko na tle promienistej glorii⁴⁵.

W ranie boku Chrystusowego ks. Sebastian Piskorski umieścił dokument, w którym powierzył opiece Opatrzności tę wspaniałą świątynię i samego siebie. Treść tego dokumentu znana jest z zapisu Piotra Hiacynta Pruszcza: „Gdzie jest skarb Twój, tam niech będzie i serce twoje. Nie daj mi Boże skądinąd szukać chwały, tylko w samym Krzyżu Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Niegodny grzesznik S. K. Sebastian Piskorski, obojga praw doktor i profesor, kanonik krakowski, akademii podkanclerzy i rektor,

⁴⁵ J. Samek, *Uniwersytecka kolegiata św. Anny w Krakowie*, Kraków 2000, s. 43–44.

tej fabryki kościoła prowizor i dyrektor, przy pomocy N. Balcera Fontany sztukatora, Roku Pańskiego 1698, 17 sierpnia złożył”⁴⁶.

Swoje zjednoczenie z Chrystusem cierpiącym ks. Piskorski potwierdził wkrótce swoim osobistym krzyżem. W 1705 roku utracił wzrok. Taka była ostateczna postać tego krzyża, o którym mówił tak przejmująco w dniu konsekracji świątyni: „Żywy kościele Boski, duszo pobożna! Wśród piersi twoich, w sercu twoim, nad to wszystko, co się w tobie znajdować powinno, ma być zawsze celem oczu twoich najprzedniejszym Zbawiciel ukrzyżowany, który jest żywotem i z martwych powstaniem naszym”⁴⁷.

Ksiądz Sebastian Piskorski zmarł 17 sierpnia 1707 roku, a więc niespełna cztery lata od konsekracji kolegiaty św. Anny, mając 71 lat⁴⁸. Nagrobek, po prawej stronie wejścia do kolegiaty, wystawił swemu dawnemu nauczycielowi prymas Polski Krzysztof Szembek, przedtem sufragan krakowski w latach 1690–1700. Zamieszczona tam łacińska inskrypcja kończy się prośbą, aby przechodzień nie był twardszy niż kamień i odmówił za księdza Sebastiana „Wieczne odpoczywanie”⁴⁹.

⁴⁶ Abrys, dz. cyt., s. 205.

⁴⁷ S. Piskorski, *Kazanie na dedykację kościoła świętej Anny krakowskiego*, nr 31 [w:] J. Kracik, *Wspaniałe Bogu wystawione dzieło...*, dz. cyt., s. 74.

⁴⁸ J. Kracik, *Wspaniałe Bogu wystawione dzieło...*, dz. cyt., s. 18.

⁴⁹ J. Kracik, *Wspaniałe Bogu wystawione dzieło...*, dz. cyt., s. 19.

Summary

A Zealous of God's Glory Promoter – Rev. Sebastian Jan Piskorski (1636–1707)

A number of great priests have become a part of the 650 history of the Krakow Academy – Jagiellonian University. One of them was Rev. Sebastian Jan Piskorski (1636–1707). The article presents four areas of the activity the Great Skawinian. He became known as a professor and rector of the Krakow Academy, a builder of St. Anne's Collegiate Church, a writer (a poet, a panegyrist, a hagiographer and a translator) and a preacher.

He earned the permanent memory and gratitude of the future generations by being a builder of St. Anne's Collegiate Church. While performing the function, he made great endeavours to obtain funds, the right building material, efficient organization of the work of bricklayers, stonemasons and also to bring over distinguished artists who were able to make the shrine of an exceptional character. Those were: the great stucco and Bernini's follower – Balthazar Fontana, the creator of polychrome – Karl Dankwart and the painter connected with the court of Jan III Sobieski – Jerzy Eleuter-Siemiginowski. Piskorski himself was also the author of detailed ideological and artistic programmes of the shrine. He belonged to a group of professors who in 1689 decided on modification of the plan of the new church designed by Tylman of Gameren accepting for realization the model of Sant Andrea della Valle Church in Rome.

Rev. Piskorski was a colourful character performing manifold activities and all areas of his activity were included in diffusing even bigger glory of God.

Keywords: Jagiellonian University, Sebastian Jan Piskorski, St. Anne's Collegiate Church in Cracow, artistic programmes of the shrine

Żarliwy chwały Boskiej promotor – ks. Sebastian Jan Piskorski (1636–1707)

W 650-letnie dzieje Akademii Krakowskiej – Uniwersytetu Jagiellońskiego wpisało się wielu wspaniałych kapłanów. Jednym z nich był ks. Sebastian Jan Piskorski (1636–1707). Artykuł przedstawia cztery pola działalności, na których zasłużył się ten wielki skawinianin. Zasłynął on jako profesor i rektor Akademii Krakowskiej, budowniczy kolegiaty św. Anny, literat (poeta, panegirysta, hagiograf, tłumacz) i kaznodzieja.

Trwała pamięć i wdzięczność u potomnych przyniosła Piskorskiemu funkcja budowniczego kolegiaty św. Anny. W jej ramach zabiegał nie tylko o fundusze, odpowiedni budulec, sprawną organizację pracy murarzy i kamieniarzy, ale także o sprowadzenie wybitnych artystów, zdolnych nadać wyjątkowy charakter powstającej świątyni. Takimi byli: znakomity sztukator i kontynuator Berniniego – Baltazar Fontana, twórca polichromii – Karol Dankwart oraz związany z dworem króla Jana III Sobieskiego malarz Jerzy Eleuter-Siemiginowski. Również sam Piskorski był autorem

szczegółowych programów ideowych i artystycznych tej świątyni. Należał też do grupy profesorów, którzy w 1689 roku zdecydowali o zmodyfikowaniu nakreślonego przez Tylmana z Gameraen planu nowego kościoła, przyjmując do realizacji układ rzymskiego kościoła San Andrea della Valle.

Książd Piskorski był postacią barwną, przejawiającą wieloraką aktywność, a wszystkie pola swej działalności włączył w szerzenie jeszcze większej chwały Bożej.

Słowa kluczowe: ks. Sebastian Jan Piskorski, Uniwersytet Jagielloński, kolegiata św. Anny w Krakowie, kaznodzieja i autor programu ikonograficznego kolegiaty.

Bibliografia

Baczkowska W., *Piskorski Sebastian Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, z. 3, s. 559–561.

Dawni pisarze polscy od początku piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny, t. 3, Warszawa 2002, s. 261.

Kobielius S., *Idea Niebiańskiej Jerozolimy w dekoracji monumentalnej kościoła św. Anny w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 53 (1987), s. 63–64.

Kozak A., *Związki literacko-obrazowe w utworze S. Piskorskiego „Flores vitae B. Salomeae”*, [w:] *Słowo i obraz*, pod red. A. Morawińskiej, Warszawa 1982, s. 115–128.

Kracik J., *Wspaniałe Bogu wystawione dzieło. Jak w Krakowie kościół świętej Anny budowano*, Kraków 2003.

Kurzej M., *Książd Sebastian Piskorski a sztuka i historia*, [w:] *Sztuka po Trydencie*, red. K. Kuczman, A. Witko, Kraków 2014, s. 415–428.

Leclercq J., *La figura della donna nel medioevo*, Milano 1994.

Mossakowski S., *Charakterystyka i geneza formy architektonicznej kościoła Św. Anny w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 37 (1965), s. 37–62.

Natoński B., *Piskorski Sebastian Jan*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H. E. Wyczawski OFM, t. 3, Warszawa 1982, s. 373–376.

Panuś K., *Od świątyni z kamienia do świątyni duchowej. „Kazanie na dedykację kościoła świętej Anny” ks. Sebastiana Piskorskiego*, [w:] *Kartka z kalendarza dziejów uniwersyteckiej kolegiaty św. Anny w Krakowie – 310 rocznica konsekracji kolegiaty*, red. T. Panuś, Kraków 2014, s. 53–65.

Pelc J., *Słowo i obraz – na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków 2002.

Pruszcz P. H., *Klejnoty stołecznego miasta Krakowa albo kościoły i co w nich jest widzenia godnego i znacznego przez... krótko opisane*, wydanie K. J. Turowskiego, Kraków 1861.

Zawadzki M., *Staropolski konterfekt świętego Jana z Kęt*, Kraków 2002.